

Sygn. akt III C 1530/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2016 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział III Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Rejonowego Anna Szarek

Protokolant – stażysta A. G.

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2016 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. W., G. W.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą
w W.

o zapłatę

I zasądza od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów solidarnie kwotę 2 482,10 zł (dwóch tysięcy czterystu osiemdziesięciu dwóch złotych i dziesięciu groszy) wraz z odsetkami ustawowymi, a od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi w stosunku rocznym od kwot:

- 2 150 (dwóch tysięcy stu pięćdziesięciu) zł od dnia 27 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty;

- 332,10 zł (trzystu trzydziestu dwóch złotych i dziesięciu groszy) od dnia 3 lipca 2014 roku do dnia zapłaty;

II oddala powództwo w pozostałej części;

III zasądza od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów solidarnie kwotę 1 172,32 zł (tysiąca stu siedemdziesięciu dwóch złotych i trzydziestu dwóch groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt III C 1530/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 27 września 2016 roku

/w postępowaniu zwykłym/

Pozwem z dnia 19 maja 2015 roku M. W. i G. W. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz solidarnie od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 3 182,10 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 kwietnia 2014 roku i kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania pozwu M. W. i G. W. podnieśli, że w wyniku kolizji z dnia 18 marca 2014 roku doszło do uszkodzenia należącego do nich pojazdu marki O. (...) o nr rejestracyjnym (...). Sprawca szkody był ubezpieczony

w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem pojazdu mechanicznego w Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej

w W.. Ubezpieczyciel przyjął odpowiedzialność za szkodę i w toku jej likwidacji ustalił, że wartość pojazdu przed kolizją z dnia 18 marca 2014 roku wynosiła 16 300 złotych, a wartość pozostałości 8 750 złotych. Szkada została zatem rozliczona jako szkoda całkowita, a powodom wypłacono tytułem odszkodowania kwotę 7 550 złotych. Powodowie nie zgodzili się ze stanowiskiem pozwanej odnośnie wartości pojazdu przed szkodą

i wartości jego pozostałości i zlecili sporządzenie opinii w tym zakresie rzeczoznawcy samochodowemu R. K.. Rzeczoznawca ten ustalił wartość pojazdu przed szkodą na kwotę 17 500 złotych, a wartość pojazdu w stanie uszkodzonym na kwotę

7 100 złotych. Ubezpieczyciel winien zatem uzupełnić należne powodom odszkodowanie

o kwotę 2 850 złotych ($17\,500\text{ zł} - 7\,100\text{ zł} - 7\,550\text{ zł} = 2\,850\text{ zł}$). Pismem z dnia 9 maja 2014 roku powodowie wezwali Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną w W. do zapłaty kwoty 2 850 złotych tytułem uzupełnienia odszkodowania oraz kwoty 332,10 złotych tytułem zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej opinii. W piśmie

z dnia 2 lipca 2014 roku ubezpieczyciel odmówił zapłaty ww. kwot, co, w ocenie powodów, czyni żądanie pozwu koniecznym i uzasadnionym.

W dniu 25 czerwca 2015 roku referendarz sądowy wydał nakaz zapłaty

w postępowaniu upominawczym, zgodnie z treścią żądania pozwu (ówczesna sygn. akt III Nc 1058/15).

Pozwane Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna

w W. zaskarżyła nakaz zapłaty sprzeciwem, w uzasadnieniu którego zakwestionowała będącą podstawą żądania uzupełnienia odszkodowania wartość pojazdu przed szkodą i wartość pozostałości oraz istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem wywołującym szkodę a poniesionymi przez powodów kosztami opinii prywatnego rzeczoznawcy. W ocenie pozwanej, w okolicznościach faktycznych sprawy, zaistniały przesłanki do ustalenia, że w pojeździe wystąpiła tzw. szkoda całkowita. Ustalenie zaś wysokości odszkodowania nastąpiło przy uwzględnieniu wynikającej z przepisu

art. 361 k.c. zasady rekompensaty rzeczywistego uszczerbku w majątku poszkodowanego. Zlecenie natomiast przez powodów sporządzenia prywatnej opinii rzeczoznawcy samochodowemu nie było obiektywnie uzasadnione ani konieczne dla ustalenia bezspornych okoliczności zdarzenia wywołującego szkodę. Poniesione zatem z tego tytułu wydatki nie mieszczą się w granicach odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciela za szkody związane z ruchem pojazdu mechanicznego. Pozwana zaprzeczyła również zasadności żądania zapłaty odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego od dnia wskazanego w pozwie, podnosząc, że „w przypadku sądowego ustalenia wysokości należnego odszkodowania data wymagalności odsetek powinna być ustalana poczynając od dnia następnego po wydaniu stosownego orzeczenia”. Tak argumentując pozwana wniosła

o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz od powodów kosztów procesu według norm przepisanych.

W piśmie z dnia 25 marca 2016 roku M. W. i G. W. podtrzymali żądanie pozwu.

Na skutek prawidłowego wniesienia sprzeciwu nakaz zapłaty stracił moc, zgodnie z dyspozycją przepisu art. 505 § 1 k.p.c. i sprawa została skierowana do rozpoznania na rozprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 marca 2014 roku doszło do kolizji, w której uszkodzony został należący do M. W. i G. W. pojazd marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

W dniu zdarzenia sprawca kolizji legitymował się umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem pojazdu mechanicznego w Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej w W..

Niesporne, a nadto:

- notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym k. 104, k. 206,
- zdjęcia dokumentujące uszkodzenia w pojeździe k. 272 – 294,
- wniosek o udostępnienie informacji o zdarzeniu drogowym k. 105-106, k. 207 - 208.

W dniu 18 marca 2014 roku G. W. zgłosił Towarzystwu (...) i (...) Spółce Akcyjnej w W. szkodę powstałą w pojeździe marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Niesporne, a nadto:

- zgłoszenie szkody komunikacyjnej z ubezpieczenia OC k. 240 – 245,
- wydruk historii zlecenia k. 82-90, 189 – 192,
- wydruk dot. zgłoszenia szkody k. 94-102, k. 194 – 204.

Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. wystawiła pozostałości pojazdu marki O. (...) o nr rejestracyjnym (...) na aukcji internetowej na portalu AUTOonline, wskazując, że złożona oferta jest wiążąca do dnia 15 kwietnia 2014 roku, a nadto firma (...) gwarantuje, że pojazd zostanie odebrany z jego obecnego miejsca postoju oraz opłacony w całości – jeżeli jego stan faktyczny będzie zgodny z opisem zamieszczonym w systemie AUTOonline. Złożone zostały oferty zakupu pozostałości pojazdu na kwoty: 550 złotych, 4 850 złotych, 6 550 złotych, 6 650 złotych, 7 700 złotych, 7 800 złotych. Najwyższa oferta opiewała na kwotę 8 750 złotych.

Dowód:

- oferty z serwisu (...) k. 295 – 297.

Pismem z dnia 26 marca 2014 roku Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. poinformowała G. W. o ustaleniu wysokości szkody w pojeździe marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na kwotę 7 550 złotych. Powstała w pojeździe szkoda jest tzw. szkodą całkowitą, ponieważ koszty naprawy pojazdu oszacowane na kwotę 27 998,19 złotych przewyższają jego wartość. Kwota przyznanego odszkodowania stanowi różnicę pomiędzy wartością pojazdu bezpośrednio przed zdarzeniem, którą ustalono na kwotę 16 300 złotych a jego wartością po zdarzeniu, którą ustalono na kwotę 8 750 złotych mając na uwadze najwyższą ofertę złożoną na zakup pozostałości przedmiotowego pojazdu zgłoszoną na platformie internetowej AUTOonline. W piśmie tym wskazano nadto, że ubezpieczyciel oferuje możliwość sprzedaży uszkodzonego pojazdu podmiotowi, który wygrał licytację na platformie internetowej, przy czym decyzja w przedmiocie sprzedaży pozostałości pojazdu winna być podjęta do dnia 15 kwietnia 2014 roku.

Dowód:

- pismo z dnia 26 marca 2014 r. k. 9, k. 133- 134,
- informacja o wysokości szkody w pojeździe k. 10, k. 135, k. 246, k. 255, k. 261,
- kalkulacja szkody k. 11 – 13, 136 – 138 k. 247 – 249, k. 262 – 264,
- wycena z dnia 22 marca 2014 r. k. 15 – 17, k. 250 – 254.

Pismem z dnia 7 kwietnia 2014 roku Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. zawiadomiła G. W. o przyznaniu odszkodowania w kwocie 3 975 złotych.

Pismem z dnia 7 kwietnia 2014 roku Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. zawiadomiła M. W. o przyznaniu odszkodowania w kwocie 3 975 złotych.

Przyznane odszkodowanie zostało pomniejszone o kwotę 200 złotych tytułem kosztów przewozu pozostałości pojazdu.

Dowód:

- pismo z dnia 7 kwietnia 2014 r. skierowane do G. W. k. 139-140,
- pismo z dnia 7 kwietnia 2014 roku skierowane do M. W. k. 141-142.

M. W. i G. W. nie zgodzili się z wysokością szkody ustaloną przez Towarzystwo (...) w W. i zlecili ustalenie wartości pojazdu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przed powstaniem szkody i pozostałości tego pojazdu rzeczoznawcy z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego R. K.. Rzeczoznawca ten ustalił wartość pojazdu przed szkodą na kwotę 17 500 złotych brutto, a wartość pozostałości na kwotę 7 100 złotych brutto.

Za sporządzenie opinii R. K. wystawił na rzecz G. W. fakturę VAT nr (...) na kwotę 332,10 złotych brutto. G. W. zapłacił ww. kwotę gotówką.

Dowód:

- opinia rzeczoznawcy R. K. k. 21 – 32,
- faktura VAT nr (...) k. 33,
- dowód wpłaty KP nr 19/S. k. 33.

Pismem z dnia 9 maja 2014 roku M. W. i G. W., powołując się na ustalenia co do wartości pojazdu przed szkodą i jego pozostałości poczynione przez rzeczoznawcę R. K., wezwali Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną w W. do zapłaty kwoty 2 850 złotych tytułem uzupełnienia odszkodowania oraz kwoty 332,10 złotych tytułem zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej opinii. Kwota ta została wyliczona w następujący sposób: wartość pojazdu przed szkodą 17 500 złotych – wartość pozostałości w kwocie 7 100 złotych - wypłacona tytułem odszkodowania kwota 7 550 złotych = 2 850 złotych.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty z dnia 9 maja 2014 r. z załącznikami k. 18 – 33, k. 107 – 125, k. 209 - 227.

Pismem z dnia 2 lipca 2014 roku Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. odmówiła uzupełnienia odszkodowania i zwrotu kosztów prywatnej opinii, wskazując, że będące podstawą ustalenia wysokości odszkodowania wartości pojazdu przed szkodą i jego pozostałości są adekwatne do sytuacji rynkowej.

Dowód:

- pismo z dnia 02.07.2014 r. z załącznikami k. 34 – 37, k. 72-78, k. 143-149, k. 174-180.

Pismem z dnia 22 lipca 2014 roku M. W. i G. W., ponownie wezwali Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną w W. do zapłaty kwoty 2 850 złotych tytułem uzupełnienia odszkodowania oraz kwoty 332,10 złotych tytułem zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej opinii. Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. odmówiła zmiany stanowiska wyrażonego w pismach z dnia 26 marca 2014 roku, 7 kwietnia 2014 roku i 2 lipca 2014 roku.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty z dnia 22 lipca 2014 r. k. 29 – 31, k. 181-183,
- pismo z dnia 6 sierpnia 2014 r. k. 91, k. 193.

Po kolizji z dnia 18 marca 2014 roku pojazd marki O. (...) został naprawiony. Wyplacona przez Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną w W. kwota 7 550 złotych nie wystarczyła na pokrycie kosztów naprawy pojazdu.

Dowód:

- zeznania powoda G. W. w charakterze strony k. 314 – 315,

- zeznania powódki M. W. w charakterze strony k. 315 – 316.

Koszty przywrócenie pojazdu marki O. (...) o nr rejestracyjnym (...) do stanu sprzed szkody przy uwzględnieniu obowiązujących w dacie powstania szkody stawek roboczo godzin, technologii producenta oraz przy użyciu oryginalnych części wynosi 30 602,57 złotych.

Wartość pojazdu O. (...) o nr rejestracyjnym (...) przed powstaniem szkody wynosiła 15 100 złotych. Wartość tego pojazdu po powstaniu szkody wynosiła 5 400 złotych.

Koszt dotychczasowej naprawy pojazdu z wykorzystaniem części oryginalnych i używanych wyniósł około 20 785 złotych. Naprawa została wykonana estetycznie i bez wad, jednakże nie przywróciła pojazdu do stanu sprzed powstania szkody. Stan zbliżony do stanu sprzed powstania szkody przywróciłaby tylko naprawa wykonana z użyciem nowych części oryginalnych.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego L. C. k. 341 – 368.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się w przeważającej części uzasadnione.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowią przepisy art. 822 § 1 i 2 k.c., art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 392 ze zmianami) oraz art. 436 § 1 k.c. i 415 k.c.

Przepis art. 822 § 1 i 2 k.c. stanowi, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (§ 1). Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). Zgodnie natomiast z przepisem art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną

w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Stosownie zaś do treści przepisu art. 436 § 1 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w przepisie art. 435 k.c. ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. Przepis art. 415 k.c. stanowi natomiast, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Okoliczności kolizji z dnia 18 marca 2014 roku nie były pomiędzy stronami sporne. Również legitymacja czynna po stronie powodów i bierna pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. do występowania w niniejszym procesie nie budziły wątpliwości. Legitymacja bierna pozwanego ubezpieczyciela wynika z art. 19 ust. 1 zdanie pierwsze powołanej wyżej ustawy

o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), zgodnie z treścią którego poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Było bowiem okolicznością niekwestionowaną, iż sprawca szkody posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela.

Pozwana nie kwestionowała zasady swojej odpowiedzialności za szkodę powstałą w pojeździe należącym do powodów i wypłaciła im odszkodowanie w kwocie 7 550 złotych. Nie budziło bowiem wątpliwości, iż do przedmiotowego zdarzenia drogowego doszło na skutek zawinionego działania uczestnika ruchu drogowego posiadającego polisę w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem pojazdu mechanicznego

u pozwanego ubezpieczyciela. Nie było pomiędzy stronami sporne również i to, że z uwagi na wartość pojazdu przed szkodą i koszty jego naprawy, zachodzą przesłanki do dokonania likwidacji szkody jako tzw. szkody całkowitej i ustalenia wysokości odszkodowania jako różnicy pomiędzy wartością pojazdu przed powstaniem szkody a wartością jego pozostałości. Pozwana kwestionowała natomiast zasadność żądania pozwu podważając wartość pojazdu przed szkodą i wartość pozostałości tego pojazdu ustaloną przez rzeczoznawcę R. K., na której powodowie opierają powództwo.

W tym miejscu wskazać należy, że świadczenie ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia majątkowego ma charakter odszkodowawczy i ta funkcja kompensacyjna determinuje podstawową treść pojęciową, zakres i poziom odszkodowania. Odpowiedzialność natomiast zakładu ubezpieczeń jest szczególną postacią odpowiedzialności cywilnej, a prawo ubezpieczeń majątkowych jest częścią prawa odszkodowawczego. Pojęcie szkody w ubezpieczeniach jest zatem takie samo jak w innych działach prawa odszkodowawczego, zasada odszkodowania nie może być bowiem traktowana w oderwaniu od ogólnych zasad odszkodowawczych, które znalazły wyraz

i zostały uregulowane w kodeksie cywilnym. Dotyczy to samych pojęć szkody

i odszkodowania. Wskazać przy tym należy, że zakład ubezpieczeń obowiązany jest do naprawienia szkody tylko w formie wypłaty odpowiedniej sumy pieniężnej, nie zaś wedle wyboru poszkodowanego także przez przywrócenie stanu poprzedniego, co wyłącza stosowanie w tych okolicznościach art. 363 § 1 k.c. Niezależnie od tego, czy poszkodowany naprawił, uszkodzoną rzecz, należy mu się od zakładu ubezpieczeń odszkodowanie ustalone według zasad art. 363 § 2 k.c., w związku z art. 361 § 2 k.c., co oznacza, że jego wysokość ma odpowiadać kosztom przywrócenia rzeczy jej wartości sprzed wypadku.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

W literaturze dominującą jest teoria adekwatnego związku przyczynowego, od której odstępstwa mogą wystąpić w warunkach opisanych w art. 361 § 2 k.c., zgodnie z którym granicach określonych w art. 361 § 1 k.c., w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Co do zasady normalny związek przyczynowy pełni zatem w prawie cywilnym funkcję przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, a nadto wyznacza jej granice w tym sensie, że zobowiązany ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa zdarzeń, z którymi ustawa łączy jego obowiązek odszkodowawczy. Skutki zaś pozostające poza granicami adekwatnej przyczynowości nie są objęte takim obowiązkiem. Adekwatny związek przyczynowy pozwala na uznanie prawnej doniosłości tych skutków, które są dla badanego zdarzenia zwykle (typowe, normalne), a na odrzucenie takich, które oceniamy jako niezwykle, nietypowe, nienormalne. Następstwo zdarzenia ma zaś normalny charakter wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez zaistnienia szczególnych okoliczności, szkoda jest następstwem danego zdarzenia lub gdy zazwyczaj, w zwykłym porządku rzeczy jest konsekwencją danego zdarzenia (vide: wyrok SN z dnia 11.09.2003 r., sygn. III CKN 473/01 oraz wyrok SN z dnia 26.01.2006 r.,

II CK 372/05). W świetle powyższego przepisu wysokość odszkodowania ubezpieczeniowego świadczonego z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem pojazdu mechanicznego jest zakreślona granicami odpowiedzialności cywilnej posiadacza, kierowcy samochodu. Reguła płynąca z przywołanego przepisu nakazuje także przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania

w granicach wspomnianego adekwatnego związku przyczynowego. Podstawową bowiem funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody.

Na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego L. C. Sąd ustalił, że wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 15 100 złotych, a wartość pozostałości tego pojazdu - 5 400 złotych. Koszt naprawy pojazdu zamyka się kwotą 30 602,57 złotych. Dokonanie zatem likwidacji szkody jako tzw. szkody całkowitej i ustalenie wysokości odszkodowania jako różnicy pomiędzy wartością pojazdu przed powstaniem szkody a wartością jego pozostałości należy uznać za uzasadnione. Odnosząc się natomiast do wskazanych przez biegłego wartości pojazdu przed szkodą i po jej powstaniu wskazać należy, że wartości te nie odbiegają znacząco zarówno od ustaleń poczynionych przez stronę pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego jak ustaleń rzeczoznawcy R. K.. Biegły zaś wskazał w opinii jakie kryteria zdecydowały o ustaleniu wartości pojazdu na wskazane w niej kwoty. I tak pozwana ustaliła wartość pojazdu przed powstaniem szkody na kwotę 16 300 złotych, która to kwota przewyższa wartość wskazaną przez biegłego o niecałe 8%. Różnica takiej wielkości nie może stanowić podstawy do zdyskwalifikowania opinii biegłego, zwłaszcza w sytuacji, kiedy strona pozwana nie podniosła żadnych zarzutów do opinii biegłego w tym zakresie ani nie zaoferowała żadnego dowodu, który podważałby ustalenia biegłego w tym przedmiocie. W odniesieniu natomiast do wartości pozostałości wskazać należy, że oferta zakupu pozostałości pojazdu na kwotę 8 750 złotych złożona na platformie AUTOonline nie może stanowić podstawy ustaleń faktycznych w tym zakresie. Po pierwsze wskazać należy, że jak wynika z adnotacji na ofercie platforma, za pośrednictwem której oferta ta została złożona, gwarantowała, że pojazd zostanie odebrany z jego obecnego miejsca odbioru oraz opłacony w całości, jeżeli jego stan faktyczny będzie zgodny z opisem zamieszczonym w systemie AUTOonline. Tymczasem strona pozwana nie wykazała, że istotnie zamieszczony w systemie AUTOonline opis pojazdu jest zgodny z jego stanem faktycznym i tym samym czy oferta ta rzeczywiście mogła dojść do skutku. Nadto powodowie zaprzeczyli, aby zostali poinformowani przez pozwaną o możliwości zbycia pojazdu na rzecz podmiotu, który zaoferował najwyższą cenę na aukcji internetowej przed dniem upływu ważności oferty, tj. przed 15 kwietnia 2014 roku. Pozwana natomiast nie wykazała, aby powodowie mogli z oferty tej skorzystać przed dniem upływu jej ważności. Z treści pisma datowanego na 26 marca 2014 roku wynika, że pozwana informowała powodów o tym, że taka oferta została złożona, a także że jest ona ograniczona czasowo do dnia 15 kwietnia 2014 roku. Z treści tego pisma ani z żadnego innego załączonego do akt dokumentu czy wydruku nie wynika natomiast aby pismo to zostało doręczone powodom przed dniem

15 kwietnia 2014 roku. Wskazana natomiast przez biegłego kwota 5 400 złotych nie odbiega znacząco od ofert przedstawionych na platformie AUTOonline, gdzie zgłoszone zostały również oferty zakupu pozostałości na kwoty: 550 złotych, 4 850 złotych, 6 550 złotych, 6 650 złotych. Żadna ze stron nie podważała prawdziwości ani wartości dowodowej dokumentów zawartych w aktach sprawy i aktach szkodowych, na których biegły oparł swoje ustalenia, a i Sąd nie stwierdził okoliczności podważających ich wartość dowodową. Żadna ze stron, pomimo zobowiązania do złożenia na piśmie uwag do opinii, nie podniosła okoliczności podważających zawarte w niej twierdzenia i wnioski. Dlatego też Sąd mając na uwadze, że opinia została sporządzona zgodnie ze zleceniem, a także że jej treść wskazuje, że twierdzenia i wnioski biegłego znajdują oparcie w materiale dowodowym sprawy i nie stoją w sprzeczności z zasadami logiki, uznał opinię za przydatną do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

Szkoda, jaką powodowie ponieśli na skutek kolizji drogowej z dnia 18 marca

2014 roku wynosi 9 700 złotych (wartość pojazdu przed szkodą 15 100 zł – wartość pozostałości w kwocie 5 400 zł = 9 700 zł). Pozwana przed wytoczeniem powództwa zapłaciła powodom tytułem naprawienia szkody kwotę 7 550 złotych. Do zapłaty pozostała z tego tytułu kwota 2 150 złotych.

Uzasadnione okazało się również żądanie zapłaty kwoty 332,10 złotych tytułem kosztów sporządzenia wyceny pojazdu przed skierowaniem sprawy na drogę postępowania sądowego. Odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia może - stosownie

do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego (por. uchwałę SN z dnia 18.05.2004r. , III CZP 24/04, opubl. OSNC 2005/7-8/117). W uchwale tej Sąd Najwyższy wskazał, że o tym,

czy koszty ekspertyzy powypadkowej poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu likwidacyjnym mieszczą się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego winna być dokonywana na podstawie konkretnych okoliczności sprawy, a w szczególności po dokonaniu oceny, czy poniesienie tego wydatku było obiektywnie uzasadnione i konieczne. Zważywszy na ustaloną przez pozwaną wysokość szkody, zlecenie przez powodów sporządzenia wyceny pojazdu przez rzeczoznawcę niezależnego od ubezpieczyciela, należy uznać za uzasadnione i konieczne dla ustalenia czy w ogóle i w jakim zakresie powodowie mogą domagać się uzupełnienia wypłaconego odszkodowania. Nadto ustalenia co do wartości pojazdu przed powstaniem szkody i jego pozostałości poczynione przez rzeczoznawcę R. K. nie odbiegają znacząco od ustaleń poczynionych w toku procesu na podstawie opinii biegłego sądowego. Stąd też pozwany winien zwrócić powodom poniesione z tego tytułu koszty. Wysokość wydatków z tego tytułu wynika z dokumentu prywatnego

w postaci faktury VAT nr (...) z dnia 3 kwietnia 2014 roku, a faktu zapłaty dowodzi dowód wpłaty KP nr 19/S. P. i wiarygodność tych dokumentów nie była przez pozwaną kwestionowana, a i Sąd nie dopatrywał się okoliczności dyskwalifikujących ich przydatność do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 2 482,10 złotych wraz z odsetkami ustawowymi, a od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi w stosunku rocznym od kwot:

- 2 150 złotych od dnia 27 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty,

- 332,10 złotych od dnia 3 lipca 2014 roku do dnia zapłaty

i oddalił powództwo w pozostałej części.

Roszczenie o odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego znajduje oparcie w treści art. art. 359 § 1 k.c., art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 817 § 1 k.c.

w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych (...). Zgodnie z treścią przepisu art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dłużnik popada w opóźnienie jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia

22 października 2003 r., sygn. II CK 146/02). Ubezpieczyciel, stosownie do treści przepisu art. 817 § 1 k.c., obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, a jeśli tego nie czyni, popada w opóźnienie uzasadniające naliczenie odsetek ustawowych od należnej wierzycielowi sumy. Świadczenie ubezpieczyciela ma zatem charakter terminowy, a spełnienie świadczenia

w terminie późniejszym niż wynikający z art. 817 k.c. może być usprawiedliwione jedynie wówczas, gdy ubezpieczyciel wykaże istnienie przeszkód w postaci niemożliwości wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności albo wysokości świadczenia, mimo działań podejmowanych z wymaganą od niego starannością profesjonisty, według standardu, którego reguły wyznacza przepis art. 16 ust. 1 ustawy

z 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej. Przywołany natomiast przez stronę pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2003 roku (IV CK 130/02) dotyczy orzeczenia o odsetkach za opóźnienie w spełnieniu świadczenia

z tytułu zadośćuczynienia w razie ustalenie jego wysokości według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania. W sytuacji natomiast kiedy odszkodowanie lub zadośćuczynienie ustalone jest na podstawie istniejących w dacie zgłoszenia roszczenia znanych lub dających się ustalić okoliczności mających wpływ na jego wysokość, stan opóźnienia powstaje od daty, kiedy świadczenie powinno być spełnione (por. wyrok Sądu Apelacyjnego

w S. z dnia 20 kwietnia 2016 roku, I ACa 1103/15). Stanowisko zatem strony pozwanej co do tego, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem pojazdu mechanicznego należą się

wierzycielowi – bez względu na okoliczności faktyczne sprawy - dopiero od dnia wyrokowania nie zasługiwało na uwzględnienie.

W rozważanym przypadku pozwana otrzymała zgłoszenie szkody w pojeździe w dniu 18 marca 2014 roku, a zatem winna spełnić świadczenie najpóźniej do dnia 17 kwietnia 2014 roku. Pozwana nie podniosła przy tym ani nie udowodniła aby w terminie zakreślonym przepisem art. 17 § 1 k.c., nie było możliwe wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia. Wysokość zaś szkody powstałej w pojeździe powodów została ustalona w toku niniejszego procesu tylko i wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu likwidacyjnym, a więc na podstawie okoliczności istniejących i znanych pozwanej w postępowaniu likwidacyjnym. Skoro zatem pozwana nie spełniła świadczenia z tytułu naprawienia szkody w pełnej wysokości do dnia 17 kwietnia 2014 roku, od tego dnia pozostaje w opóźnieniu, co uzasadnia zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty uzupełniającej odszkodowanie od dnia wskazanego w pozwie, tj. 27 kwietnia 2014 roku.

Odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie kwoty stanowiącej równowartość kosztów zlecenia prywatnej opinii należą się powodowi natomiast od dnia wezwania do zapłaty. Żądanie w tym zakresie nie było bowiem objęte zgłoszeniem szkody w pojeździe, ponieważ koszty z tego tytułu w dacie dokonania zgłoszenia nie zostały jeszcze poniesione. Powodowie wezwali pozwaną do zapłaty kwoty 332,10 złotych pismem z dnia 9 maja 2016 roku. Materiał dowody nie dał podstaw do ustalenia w jakiej dacie pismo to zostało doręczone stronie pozwanej, jednakże z treści pisma pozwanej z dnia 2 lipca 2014 roku wynika, że pozwana pismo to niewątpliwie otrzymała najpóźniej w dniu 2 lipca 2014 roku. Pozwana winna zatem spełnić świadczenie z tego tytułu niezwłocznie po wezwaniu (art. 455 k.c.) tj. najpóźniej w dniu 2 lipca 2014 roku. Skoro tego nie uczyniła, pozostaje w opóźnieniu, co uzasadnia żądanie zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 3 lipca 2014 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 100 k.p.c., który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Powodowie ponieśli następujące koszty procesu: 160 złotych tytułem opłaty od pozwu, 900 złotych tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, 600 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika w osobie adwokata oraz 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od złożonego dokumentu pełnomocnictwa procesowego, czyli łącznie 1 677 złotych.

Pozwany poniósł następujące koszty procesu: 600 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika w osobie adwokata i 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od złożonego dokumentu pełnomocnictwa procesowego, czyli łącznie 617 złotych.

Koszty procesu wyniosły łącznie 2 294 złotych (1 677 zł + 617 zł = 2 294 zł).

Żądanie pozwu zostało uwzględnione w zakresie kwoty stanowiącej około 78% dochodzonego roszczenia, wobec czego powodowie winni ponieść koszty procesu w kwocie stanowiącej równość 22% poniesionych kosztów procesu, czyli 504,68 złotych (2 294 zł x 22% = 504,68 zł). Pozwana winna zatem zwrócić im kwotę 1 172,32 złotych (1 677 zł – 504,68 zł = 1 172,32 zł).

Mając powyższe na uwadze, Sąd w punkcie III wyroku zasądził od pozwanej na rzecz powodów solidarnie koszty procesu w kwocie 1 172,32 złotych.